

„Iustitia” o postępowaniach dyscyplinarnych wobec adwokatów i radców prawnych

Stowarzyszenie Sędziów Polskich IUSTITIA zajęło stanowisko w sprawie postępowań dyscyplinarnych wobec adwokatów i radców prawnych, uznając, że niezależność adwokata i radcy prawnego będzie zachowana tylko wtedy, kiedy postępowania dyscyplinarne będą prowadziły niezależne samorządy adwokacki i radcowski.

W stanowisku podkreślono, że władza ustawodawcza nadała w tym zakresie zbyt duże uprawnienia ministrowi sprawiedliwości, a ostateczne rozstrzygnięcie powierzono Izbie Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego - *organowi specjalnemu, nieznanemu Konstytucji RP, obsadzonemu w wadliwej procedurze przy udziale nowej Krajowej Rady Sądownictwa, do której niemal wszyscy członkowie zostali wybrani przez polityków, po przerwaniu kadencji poprzednich członków* - czytamy.

- Sposób powołania Izby Dyscyplinarnej, jej ustrój i skład powodują, że organ ten nie może uchodzić za niezależny sąd. Poddanie adwokatów i radców prawnych jego rozstrzygnięciom niszczy niezależność adwokatów i radców prawnych, a przez to godzi w wolności i prawa obywatelskie i stawia Polskę poza demokracjami opartymi na prawie. - uważają sędziowie ze Stowarzyszenia Iustitia.

Stanowisko Zarządu SSP „Iustitia” w sprawie postępowań dyscyplinarnych adwokatów i radców prawnych.

Stowarzyszenie Sędziów Polskich IUSTITIA wspiera polskie samorządy adwokacki i radcowski we wszelkich działaniach mających na celu zachowanie ich niezależności od władzy politycznej. Skuteczna ochrona wolności i praw obywatelskich wymaga instytucji wolnych od wpływów politycznych. Niezależność adwokata i radcy prawnego jest jednym z fundamentów demokratycznego państwa prawnego i obok niezależności sądów i niezawisłości sędziów warunkiem koniecznym rzetelności procesu sądowego. Może być zachowana jedynie, gdy istnieją niezależne samorządy adwokacki i radcowski, uprawnione do prowadzenia niezależnego postępowania dyscyplinarnego. Władza ustawodawcza ukształtowała postępowanie dyscyplinarne wobec adwokatów i radców prawnych w sposób nadający ministrowi sprawiedliwości - organowi władzy wykonawczej nadmierne uprawnienia. Ostateczne rozstrzygnięcia powierzono Izbie Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego - organowi specjalnemu, nieznanemu Konstytucji RP, obsadzonemu w wadliwej procedurze przy udziale nowej Krajowej Rady Sądownictwa, do której niemal wszyscy członkowie zostali wybrani przez polityków, po przerwaniu kadencji poprzednich członków. Sposób powołania Izby Dyscyplinarnej, jej ustrój i skład powodują, że organ ten nie może uchodzić za niezależny sąd. Poddanie adwokatów i radców prawnych jego rozstrzygnięciom niszczy niezależność adwokatów i radców prawnych, a przez to godzi w wolności i prawa obywatelskie i stawia Polskę poza demokracjami opartymi na prawie.